

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 2 (14) Sierpnia 1855 roku.

№ 213.

Jutro, WNIEBOWZIECIE N. MARJI P.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, jako w Uroczystość WNIEBOWZIECIA N. MARJI P., odprawi się o godz: 9tej z rana, w Kaplicy *Literskiej* przy Kościele Śgo JANA, solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Jutro w Kościele *XX. Augustjanów*, przypada Odpust zupełny, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, i z Kazaniami. Po skończonych zaś Nieszporach, udzielone będzie Błogosławieństwo PAPIEKIE.

Bractwo Śgo ROCHA, zawiadamia szano: Braci i Siostry, że w następujący Czwartek, jako w uroczystość Ś. ROCHA, Patrona Bractwa, i Patrona od morowego powietrza i chorób zaraźliwych, odbywać się będzie w Kościele Śgo KRZYŻA, solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami, z rana i w czasie Nieszporów. Nadto w tymże dniu o godz: 5ej po południu, po Nieszporach, odhywać się będzie sessja wpisowa, przed Ołtarzem Świętego ROCHA; na której, osoby życzące sobie należeć do tegoż Bractwa, wzięgę Album rzeczonoego Bractwa, zapisać się będą mogli; gdzie zarazem, od Braci i Siost, zaległe i bieżące składki przyjmowane będą.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:
z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO Królestwa Polskiego, Uwalniamy niniejszem Radcę Tajnego, Senatora *Morawskiego*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, na własne żądanie, dla słabości zdrowia, od obowiązków Urzędu Dyrektora Głównego, z pozostawieniem wszakże przy dotychczasowych obowiązkach Członka Rady Administracyjnej i Senatora.

Wykonanie niniejszej woli NASZEJ Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan na Statku parowym »Alexandrja», dnia 12 (24) Lipca 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»

przez CESARZA i KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkull.*

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:
z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO Królestwa Polskiego, Mianujemy niniejszem Radcę Tajnego *Łęskiego*, Prezesa Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Dyrektorem Głównym Prezydującym w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Wykonanie niniejszej woli NASZEJ Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan na Statku parowym »Alexandrja» dnia 12 (24) Lipca 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»
przez CESARZA i KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkull.*

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:
z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO Królestwa Polskiego, Mianujemy niniejszem Radcę Tajnego, Senatora *Fundukleja*, Kontrolerem Jeneralnym, Prezydującym w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Wykonanie Niniejszej woli NASZEJ Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan na Statku parowym »Alexandrja», dnia 12 (24) Lipca 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»

przez CESARZA i KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkull.*

Wiadomości z Krymu.

Jeneral-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi z Sewastopola pod d. 28 Lipca (9 Sierpnia) o godz: 2ej po południu, depezą telegraficzną, co następuje: Nic nowego nie zaszło, kanonada nieprzyjacielska słaba. (G. Rz.):

Przez Rozkaz CESARSKI na dniu 19m Kwietnia do Kapituły Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów wydany, Naczelnik Ekspedycji Wydziału Celowego Kancellarji Namiestnika Królestwa Polskiego, Assessor Kollegjalny *Chełczyński*, Najmilsociwiej mianowany został Kawalerem Orderu Św: ANNY kl: 2ej.

Wiadomości z Krymu.

Jako dodatek do depeż telegraficznych z daty 11go (23) i 15 (27) Lipca, o postępach robót oblężniczych koło Sewastopola, podajemy obecnie wiadomości poczerpnięte z przesłanego przez Jeneral-Adjutanta Xięcia Gorczakowa zwykłego dziennika o działaniach od 10go (22) do 14go (26) Lipca.

Przez ten cały przeciąg czasu, nieprzyjaciel ostrzeliwał po dawnemu tak dnem jak i nocą werki fortyfikacyjne za pomocą ognia rdzennego i elewacyjnego, koncentrując takowy od czasu do czasu na niektóre części linii obronnej. Na miasto zaś nieprzyjaciel kierował ogień elewacyjny, ciskając w wielkiej ilości rozmaite pociski i race.

Tak uporczywa i długotrwała kanonada i bombardowanie połączone z nieustannym i bardzo silnym ogniem sztuczerowym, nie przeszkadzały walecznej załodze Sewastopolskiej naprawić uszkodzenia werków, wznosić w niektórych punktach nowe baterje, przedsiębrać środki skuteczne dla wzmocnienia wewnętrznej obrony

miasta, i korzystając z naderzających się okoliczności, wykonywać w niewielkich oddziałach wycieczki przeciw najbliższemu lożamentom nieprzyjacielskim. Artylerja nasza nie przestaje przeciwdziałać z zupełnem powodzeniem oblegającym.

Do tego ogólnego przeglądu Jenerał-Adjutant Xiążę Górczakow dodaje następujące szczegóły o działaniach obu stron:

10 (22) *Lipca*. O 8ej z rana użyliśmy z powodzeniem na lewo od kapitelu bastjonu Nr 4ty kamafletu przeciw kotlinom nieprzyjacielskim. Ze swej strony oblegający wysadzili także w powietrze dwie studnie mcowe, lecz nie zrzadzili nam szkody; oprócz tego nieprzyjaciel połączył ogólnym przykopem lożamenty naprzeciw bastjonu Kornitowa, podwyższył i wzmocnił podkopy naprzeciw 5go oddziału linii obronnej i rozpoczął roboty około dwóch nowych przed bastjonem Nr 2gi przykopów. Wystrzały artylerji twierdzy przeszkadzały posuwaniu się tych robót.

Około 10ej z wieczora i o 2ej po północy dany był dwa razy sygnał trwogi a to z powodu przypadkowego spotkania się naszych placówek w zasadzkach stojących z placówkami nieprzyjacielskimi. Łańcuchy sztucerowe poczęły z obu stron strzelać, poczem wszczął się na całej linii silny ogień bataljonowy i artyleryjski, który trwał pół godziny blisko.

Spostrzeżono że nieprzyjaciel wykonywa koło zatoki Strzeleckiej wielkie roboty.

11 (23) *Lipca*. Kanonada przeciwnika była w ciągu dnia bardzo silna; werki nasze działały tak przeciw baterjom, z których strzelano, jak i przeciw najbliższemu robotom nieprzyjaciela. Z północnej części Sewastopola strzelano przeciw podkopom przed bastjonem Nr 2gi i zmiatano pociskami przestrzeń między dawnymi redutami Selenińską i Wołyńską a zatoką. Oblegający poczęli wykonywać podkop na Górze Zielonej, wzmocnili cokolwiek i podwyższyli przykop przed bastjonem Kornitowskim, oraz jeli się wznoszenia dla strzelców celnych dwóch nowych na przeciw bastjonu Nr 2gi lożamentów.

12 (24) *Lipca*. Po silnej, od czasu do czasu powtarzającej się kanonadzie i bombardowaniu, skierowanem głównie na przednięcie Korabelnaja, nieprzyjaciel wysadził w powietrze, na lewo od kapitelu bastjonu Nr 4ty minę, lecz nie zdołał sprawić naszym galerjom szkody. Roboty jego zasadały się na ukończeniu przykopu przed bastjonem Kornitowskim.

W nocy na 13 (25) *Lipca*, około godz: 2ej, ochotnicy nasi, dowodzeni przez Sztabs-Kapitana Bratkowskiego, i wsparci rotą Kremenczugskiego pułku Strzelców, za którą szły zupełnie do boju gotowe dwie rotę Aleksopolskiego pułku Strzelców, wyszedłszy z za 2go bastjonu, atakowali natarczywie środkowy lożament nieprzyjacielski przed bastjonem pomienionym położony, i wyparli go zeń nieprzyjaciela, zniszczyli lożament; stratę naszą w tej wycieczce stanowią 7miu poległych i 18tu ranionych, (w liczbie tych ostatnich, znajduje się Sztabs-Kapitan Bratkowski). Strata nieprzyjaciela musi być daleko znaczniejsza, albowiem przy odparciu naszego ataku, rezerwy jego stanęły pod ogniem werków fortecznych i parostatku.

13 (25) *Lipca*. Oblegający kierują silne strzały głównie na oddziały 3ci i 5ty linii obronnej, lecz nie robią nowych podkopów, z powodu zapewne silnego ognia naszych werków. (Ruski Iaw:).

OGŁOSZENIA

S. Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego.

W ciągu 18go (30) *Lipca*, flota nieprzyjacielska stała w dawnej pozycji, i pokryta była przez większą część dnia mgłą.

19 (31) *Lipca* 1855 roku.

W ciągu 19go (31) *Lipca*, flota nieprzyjacielska żadnych poruszeń nieprzedsiębrała, i przez większą część dnia zakryta była mgłą.

20 *Lipca* (1 Sierpnia) 1855 roku. (Rus: Iaw:).

Naczelnik Okręgu Poczтового Królestwa *Polskiego*, mianował Kancelistą Zarządu tegoż Okręgu: Wicętego *Talandziewicza*, Sekretarzem Urzędu Poczowego w *Pultusku*, i *Karola Piotrowskiego*, Sekretarzem Urzędu Poczowego Pogranicznego w *Słupcy*.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-Pruskiego, Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do wiadomości powszechnej, że Regencja w *Marienwerder*, z powodu grassowania zarazy bydłowej ziegosuszem zwanej, w Królestwie *Polskiem*, zaprowadziła na granicy swego Departamentu środki ostrożności, w celu niedopuszczenia do *Pruss* pomienionej zarazy, a mianowicie postanowiła: 1) Nie przepuszczać przez granicę Departamentu swego żadnego rodzaju bydła rogatego z Królestwa *Polskiego* prowadzonego. 2) Przepuszczać zaś skóry bydłowe, skoro są zupełnie twarde i wysuszone, rogi, jeżeli są z osady i włosów oczyszczone, włosy zwierzęce (wyjąwszy szeszecinę) jeżeli są w worach lub belach opakowane; w razie jednak gdyby pomiędzy skórami znajdowały się nie zupełnie twarde i wysuszone, a pomiędzy rogami takie, które nie zostały dobrze z osady i włosów oczyszczone, wówczas cały transport skór lub rogów oddalony zostanie. 3) Dozwolnić także wprowadzanie topionego łoju, jeżeli w naczyniach znajdował się będzie, sadło zaś czyli tak nazwany wampentalg (wytopiony łoś w skórnych bydłowych obwinieciach), przepuszczać w takim tylko razie, jeżeli skórne obwiniecia przy granicy po zdjęciu zniszczone zostaną. 4) Nie przepuszczać wcale świeżego mięsa i nietopionego łoju. 5) Dozwolnić wprowadzanie niewyrobionej wełny, skoro takowa starannie w worach lub wańtuchach opakowaną będzie, i jej właściciel udowodni, że nie pochodzi z miejsca dotkniętego zarazą bydłową. 6) Przepuszczać kości, jeżeli są zupełnie suche i wybielone. 7) Co do trzody chlewnej i owiec, polecić, aby zwierzęta w punktach wchodowych przed wejściem do *Pruss* starannie oczyszczone były przez mycie i pławienie; również, aby i poganiacze tych trzód, stosownie do uznania Władzy Wykonawczej, poddawali się oczyszczeniu. 8) Dla trzody chlewnej i owiec przezznaczyć punkta wchodowe: *Lubisz* i *Piegonka* w Pow: *Toruńskim*; *Gołub*, *Wielka Gorzenica*, *Gorzno* i *Nowy Zieluń* w Pow: *Strasburgskim*; dla produktów zaś zwierzęcych prowadzonych *Wisłą*, pozostawić otwartą Komorę w *Szylinie*.

Pojutrze, to jest 16go b. m., jako w trzecią rocznicę skonu *Andrzeja Wołowskiego*, odbędzie się żałobne Na-

bożeństwo w Kościele *XX. Reformatorów* o godz: 11ej z rana, za spokój jego duszy.

Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Jezierskich *Jeziorkowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godz: 10ej rano, u *XX. Karmelitów* na *Lesznie*; na które, pozostała Córka i Zięć, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Pojutrze, o godz: 10ej rano, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Maryaony z *Lanczarów Michalowskiej*, i jej Córki Eleonory *Michalowskiej*; na które, Krewnych i Przyjaciół uprzejmie zaprasza się.

Anna *Wolków*, w wieku lat 62, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż z Córką, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła *XX. Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

Maciej *Stankowski*, Obywatel tutejszy, przeżywszy lat 69, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Exportacja zwłok jego odbędzie się jutro, ze Szpitala *DZIECIĄTKA JEZUS.*

W dniu 11 b. m., umarł w posesji własnej we włości *Sielce* pod *Warszawą*, ś. p. Józef *Baranowski*, Radaca Honor., Naczelnik w Banku *Polskim*; pozostawiając Żonę i 6ro Dzieci. Wczoraj o godz: 6ej po południu, zwłoki zmarłego przeprowadzone zostały z *Sielce*, na smętarz *Parafialny* w *Willanowie*.

W dniu 19 Czerwca r. b., w m. *Lublinie*, zakończył życie ś. p. Adam *Paulin Wierzejski*, b. Naczelnik *Ptu Radzyńskiego*, Kawaler Orderu Śgo *STANISŁAWA*, a ostatnio Emeryt. Mąż ten w ciągu długoletniej służby, zjednał sobie powszechny szacunek i życzliwość, a w kole rodzinnem niewygasła miłość. Skon Jego osierocił pozostała Żonę i Dzieci. Spokój duszy Twojej *Adamie*, boś przebywszy 16-letnią pielgrzymkę, zasnął snem sprawiedliwego. — *P.W.H.*

Z Łęczycy. — W dniu 7 b. m. odprowadziliśmy na miejsce wiecznego odpoczynku, b. Obywatela i Ławnika tutejszego miasta, ś. p. *Tomasza Gogólskiego*, który dnia 6go w najpiękniejszej sile wieku, bo zaledwie licząc lat 38, padł ofiarą nieubłaganej śmierci. Zbytecznym byłoby głosić Jego pochwały: bo ci co go znali, znali i cnoty Jego! Wszakże skon tego człowieka, jeden tylko wywołał odgłos po całym mieście, bez różnicy stanu lub wyznania: odgłos przerażenia i żalu! Całe miasto i okolica podziela boleść pozostałej Wdowy i czworga drobnych sierot; człowiek bowiem tak prawy jak on, tak przejęty miłością *BOGA* i bliźniego, nie w słowach, lecz w uczynku; człowiek, który obrażać nikogo nie umiał, a któremu wspieranie drugich, czy szczerą przyjaźnią, czy zdrową radą, czy wręcz ucziwie zarobionym majątkiem, stało się drugą naturą, stało się potrzebą serca; taki człowiek zbyt rzadkiem był zjawiskiem, by zniknięcie Jego z pamięci nas nie miało wszystkich przerazić! Jużeśmy zwłoki Jego przysypali ziemią, a jeszcze się pytamy: Czy prawda? Niestety! prawda! *Drogi Tomasz!* Ty u Tronu *PRZEDWIECZNEGO*, któregoś czcił jako prawy *JEGO* syn, już odbierasz nagrodę sprawiedliwych; pamięć Twoja i dobre imię, któreś po sobie zostawił, dodadzą siły Twjej czcigodnej Matłonce do zniesienia ciężkiego ciosu, który z niezbadanych wyroków *BOZ-*

KICH Ją dotknął; Dzieciom zaś Twoim najpiękniejszą pozostawiles spuściznę w uczynkach Twoich, które im opowiadać będziemy, ażeby za Twoim idąc przykładem, tak stali się prawymi, tak kochali *BOGA* i ludzi, na takie kiedyś zastużyli wspomnienie, jak ś. p. ich Ojciec! Spokój Twojej duszy! — **

Wczoraj liczny orszak Krewnych i Znajomych, między niemi wiele Wnuków, Prawnuków i Praprawnuków, odprowadzał na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki *Małki Sottenberg*, niegdys Kupcowej, która przeżyła przeszło lat 100; i przed laty utrzymywała sklep w dawnym gmachu *Marywilu*. Z liczby jej 24ch dzieci, pozostała jedna tylko Córka, bawiąca obecnie za granicą.

J.W. Jene: Major *Wolkow*, Naczelnik Sztabu Korpusu Piech: *Gwardji*, wyjechał do *Białegostoku*.

J.W. Hrabia Uruski, Marszałek Szlachty Gubernacji *Warszawskiej*, wyjechał do dóbr swoich w Gubernację *Wileńską*.

Od kilku już dni niemal, nawet od tygodnia, miewamy po całych nocach bardzo silne błyskawice we wszystkich prawie kierunkach nieba, gdy tymczasem cały po nad nami firmament zasiewa się iskrami gwiazdami, i jak najpiękniejszą jaśnieje pogodą. Sprawdza się zatem, że błyskawice te poprzedzają i poprzedzają trwające ciągle upały. Jeżeli więc elektryczność i ptaństwo mają być wróżbą zdrowego stanu powietrza, i niejaka tarczą przeciw epidemji, to znajdujemy się w bardzo dobrem położeniu, bo na pierwszej nam niezbywa; a co do drugiego, już nawet naturalisci zwrócili uwagę, że w żadnym roku niewidziano tyle stad jaskółek jak wśród teraźniejszego lata. Tylko więc nieco ostrożności, a klęska ustanie, która jak przekonywają ogłoszone przez nas cyfry dotkniętych cholera, najbardziej zwiększa się po dniach Niedzielnych i Świątecznych. Jutro zaś znowu dzień uroczysty, a z nim odpusty, przejeżdżki i t. d.; dla tego też śmiemy zwrócić uwagę na tę okoliczność Czytelników naszych i w ogóle wszystkich.

W dniu onegdajszym o godz: 6ej z rana, w domu Nr 2774 przy ulicy *Aleksandrja*, w dystylarni oleju, przez właściciela tegoż domu *Gliksona* preparowanego, znie wiadomej dotąd przyczyny wszczął się pożar, który nie zrządziwszy znacznych szkód, przez przybyłą straż ogniową ugaszony został.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholera osób 40, wyzdrowiało 45, umarło 18, pozostaje w kuracji chorych 160.

Kiegiarnia *G. Sennewalda*, odebrała z *Poznania*, *Słownictwo chemiczne Polskie*, przez *Teodora Teofila Mateckiego*, *Dra Med: i Chirurgji*; cena rs. 1. *Tudzież z Wilna*, *Chatka w lesie*, przez *Wła: Syrokomle*; cena rs. 1 kop. 10.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 699, pszenicy czet: 2,784, jeozmienia czet: 715, owsa czet: 1,195^{1/2}, grochu czet: 298, gryki czet: 302, kaszy jezmianej czet: 206, kartofli czet: 1,645, siana pudów 20,425, słomy pudów 7,025.

Żniwa idą szybko, wkrótce już i dożytki, owa największa uroczystość rolnicza, nastąpią. O rezultacie tych żniw, nie stanowczego jeszcze powiedzieć nie mo-

zna, gdyż zdania Ziemi są podzielone, a to stosownie do okoliczności, jak i gdzie wypadły te żniwa. Po zupełnem dopiero ukończeniu ich, będzie można coś wyrzec.

Właścicielka magazynu strojów Damskich przy ulicy *Senatorskiej*, wprost Kościoła *XX. Reformatorów* istniejącego, Pani *E. Dobrska*, wyjechała w tych dniach za granicę, w celu zaopatrzenia swego zakładu w najświeższe artykuły mody.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 36; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 79 kop: 86, wartość kuponu rs. 1 kop: 47⁷/₉; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 16¹/₂, IIIgo Okresu, dają rs. 15 kop: 11¹/₂, wartość kuponu kop: 8¹/₂; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 32, wartość kuponu rs. 1 kop: 68¹/₁₈.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* po Kom: *Honor i Pieniądze*, przywołani zostali: Pan *Ciemski* i *Lapińska*, PP. *Królikowski* 2-kroć, *Komorowski*, *Chomanowski* i *Chęciński*.

ANGLJA.—W dniu 6 b. m. u *Xięcia Richmond*, odbyło się zgromadzenie przyjaciół *Lorda Raglan*; zebrano 5,111 funt: szt.; chcą jednak zebrać większą sumę, i za tę kupić grunta przyległe zamkowi *Raglan*, i darować je na pamiątkę rodzinie.—*Dzienniki Londyńskie* powtarzają wiadomość, że *Cesarzowa Francuzka* jest w stanie pożądanym.—*Posiedzenia Parlamentu* 13go lub 14go b. m. zamknięte zostają. (Le Nord).

AUSTRIA.—Wkrótce ogłoszonym być ma w *Wiedniu* nowy plan nauk po gimnazjach.—*Przesyłka zboża* z okolic *Niższego Dunaju* ku *Wiedniowi*, coraz bardziej powiększa się; okrętów brakuje na zadość-uczynienie wymaganiom.—*Zmniejszenie armii* większe oszczędności zaprowadzi w budżecie jak mniemano; w ogóle uwolniono do 140,000 żołnierzy; wszystkie bataljony *grenadjerów* rozwiązano.—*Hrabia Esterhazy*, *Posel w Petersburgu*, zabawi tu do *Października*.—*Xiążę Joinville* ma przybyć wkrótce do *Wiednia*, dla odwiedzenia Hr: *Chambord*. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 8go *Sierpnia*.—*Xiążę Adalbert Bawarski* przybył tutaj, zachowuje on najcisłejsze inkognito, i w tym charakterze zwiadać będzie instytucja i gmachy publiczne.—*Królowa Wiktorja* zabawi tu dni 10; przez ten czas wszystkie *Ciała Państwa* przedstawiać się jej będą.—*Przedstawienia Opery* w czasie pobytu *Królowej Angielskiej*, będą płatne i otwarte dla całej publiczności; dochód z nich przeznaczają dla rodzin pozostałych po *wojskowych poległych* obu armji.—*Podróż Króla Sardynji* dotąd jest odroczoną; wielu nawet przypuszcza, że do skutku nie przyjdzie.—*P. de Morny* wraca w przyszłym tygodniu; pogłoski o jego pojedynku były mylne.—*Wszystkie bankiety* 15go *Sierpnia* dotąd zabraniane, dozwolone zostały.—*Xiążę Napoleon* dziś zwiadał 5tą klasę przedmiotów na wystawie. (Ind: Bel).

Z *Kamysz* pod d. 27 z. m. donoszą o przybyciu tam wymienionych jeńców *francuzkich*; *Oficerowie* chwają sobie bardzo sposób obchodzenia się z nimi *Rosjan*.—*Zajmują się tu planami* nowemi *ataków* tak na

Baltyku jak na morzu *Czarnem*; oraz wyprawą przygotowawaną w *Kamysz* i *Balaklawie*, dla zajęcia *Pererekopu*, by przeciąć komunikacje armji *Rosyjskiej*. *Mówią*, że główne siły wylądają najprzód w zatoce *Czeterlik*. (J. de S. P.).

HISZPANJA.—*Minister skarba* zawarł w *Paryżu* pożyczkę tymczasową z 60 milionów realów.—*Minister robót publicznych* wykończył sprawozdanie w kwestji robotników *Barcellońskich*.—W *Barcelonie* aresztowano kilku naczelników ostatniego powstania robotników. (Ind: Belge).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Boski Gustaw Ob: z *Lipy* nr 414; *Bedliński Winc*: Oby: z *Oczeszał* nr 625; *Dwernicki Jan* Oby: z *Cyganówki* nr 485; *Hornowski Winc*: Oby: z *Gub*: *Miński* nr 625; *Iwanowski Zyg*: Oby: z *Budzynka* nr 2658; *Rleszewski Radca Koleg*: z *Brześcia Lit*: nr 625; *Nieniewski Walea*: Ob: z *Stefanowa* nr 2658; *Płoneczyński Zyg*: i *Józ*: Ob: z *Lubiatowa* nr 634; *Szołowski Ant*: Ob: z *Sarnaowa* nr 634; *Třebicki Emil*: Ob: z *Białej*; *Wyszyński Bole*: Ob: z *Szczuczyna*.

Wyjechali: *Ciechomski Winc*: Oby: do *Ciechocinka*; *Dobiecki Winc*: Oby: do *Otałazy*; *Gąsowski Paw*: Oby: do *Ostrowia*; *Niemierzek Niko*: Ob: do *Szeligi*; *Szymanowski Fel*: Ob: do *Staropola*.—*Chalubiński Tytus* Doktor do *Ciechocinka*; *Luczeński Xaw*: Urząd *Magistratu* do *Grodna*; *Rudnicki Paw*: Inżyn: do *Rijowa*; *Siabęu Tadeusz* Oby: do *Grodna*.

Przyjechali koleją żelazną: *Kraussold Podpułko*: z *Paryża* nr 613; *Oliver Jerzy Dr Medy*: z *Wasingtonu* nr 634.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE na dole od frontu, dwa Pokoje i Przedpokój, bez *Kuchni*, do najęcia każdego czasu. *Wiadomość* na miejscu, przy ulicy *Leszno* pod Nr 733.

Zuany od lat kilkunastu PEYN na wygubienie nagniotków, bez użycia ostrych narzędzi, nabyć można każdego czasu, w składzie *Rozmaitości M. Konopackiego*, przy ulicy *Krakow*:-Przedm.; w domu *Warsz*: *Tow*: *Dobroczyńności*.

CHUSTKA czarna koronkowa, zgubioną została. *Znalazca* racy oddać pod Nr 1352 przy ulicy *Mazowieckiej*, do *Sklepu Rorzennego*, za nagrodą, jeżeli żądać będzie.

Dnia 22 b. m. o godz: 5 po południu, w *Rancela*: *Szpitala Ś. Ducha* PP. *Marcinkanek* przy ulicy *Konwiktorskiej* pod Nr 2181, odbędzie się głośnie in plus licytacja od zniżonej o 1/4 części ceny, na sprzedaż 1276 sztuk *SOSEN* z lasów *dóbr Mienia*, o 4 wiorsty od m. *Mińska*, w *Pow*: *Stanisławowskim*, i tyleż od drogi *bitej szosze* położonych.

Onegdaj, przechodząc przez ulicę *Nalewki*, zgubioną została SYLWETKA mała, nie wielkiej wartości, lecz ta była drogą pamiątką; przeto *łaskawy Znalazca* racy zwrócić pod Nr 1790 na placu *Kraśińskich*, do *Składu Suka*, za przyswoitą nagrodą.

Zarząd Komendanta Cytadeli Alexandrowskiej donosi, że z polecenia *wyższej Władzy*, sprzedaż zostanie przez licytację zapas *SIANA* *Skarbowego* i *SŁOMY*. *Licytacja* ta naznaczoną jest na d. 5/17, a przetarg na d. 8/20 *Sierpnia* r. b. na godzinę 10 rano, w tymże *Zarządzie*.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 24. Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 4 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pani Kasztelanowa*. *Stary Jegomość*. *Lokaj za Pana*.—*Jutro*, *Iszy* raz *Dwudziestoletni Opiekun*. *Próba Matieństwa*.

Podpisana ma zaszczyt donieść *Przeświałej Publiczności*, iż jutro jeżeli pogoda posłuży, w *DOLINCE PRAGSKIEJ*, obok woni pięknych kwiatów i świeżego powietrza, będzie ogród w *illuminaacji* milej jasniał; na co najuprzejmiej ze *zgrupadzenie* *łaskawych* swych gości *uprasza*.—*Anna Żygardłowicz*, *Właścicielka*.

WIDOWISKO GIMNASTYCZNE *P. Pitié*, na *WYŚCIEM*, jutro o godzinie 6ej, 7ej i 8ej.—*BALONY*, *WYŚCIGI*, *OGNIE BENGALSKIE*, *GONDOLA*, *KOSMORAMA*, etc.